

## Zbigniew Ziobro złapie sprawców błędów medycznych



Fot. Dawid Zuchowicz/Agencja Wyborcza.pl

Ministerstwo Sprawiedliwości poinformowało, że pracę rozpoczął Instytut Ekspertyz Medycznych – organ zajmujący się analizą przyczyn błędów medycznych.

„Powołany przez ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę instytut z siedzibą w Łodzi rozpoczął działalność 1 stycznia 2022 r. Będzie współpracować z organami wymiaru sprawiedliwości i ścigania, prowadząc badania naukowe i opracowując ekspertyzy oraz opinie z zakresu nauk medycznych” – ogłosił resort na swojej stronie internetowej, dodając, że „szefem nowej instytucji, która ma usprawnić proces opiniowania sądowo-lekarskiego i przyczyniać się do zwiększenia sprawności postępowań w sprawach karnych, a także cywilnych, została dr nauk medycznych Agata Michalska”.

„Działalność instytutu obejmować będzie przygotowanie rejestru podmiotów i osób wydających opinie sądowo-lekarskie, ogólnodostępnego dla zleceńodawców, co usprawni proces powoływania biegłych i uzyskiwania opinii, a placówka zajmie się analizą przyczyn błędów medycznych, przygotowaniem projektów zmian w systemie opieki zdrowotnej, opracowywaniem standardów medycznych i orzecznich, organizowaniem szkoleń dla lekarzy biegłych oraz osób zainteresowanych pełnieniem tej funkcji” – dodał resort w oficjalnym komunikacie.

Ministerstwo podkreśla, że placówka ma wspomóc prokuraturę i sądy. „Wiele postępowań wymaga opinii biegłego lub zespołu biegłych. Oczekiwanie na nią trwało nawet do kilkunastu miesięcy, co istotnie wydłużało samo postępowanie” – wyjaśniono.

Instytut ma też stworzyć centralną bazę biegłych.

9502

osoby obserwują profil „Menedżera Zdrowia” na LinkedIn.

Jeśli też chcesz to zrobić, zeskanuj kod:



### CO Z USTAWĄ O JAKOŚCI?



Fot. iStock.com

Zgodnie z planami Ministerstwa Zdrowia ustawa o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta miała obowiązywać od 1 stycznia 2022 r. Tak się jednak nie stało.

Przypomnijmy – projekt ustawy o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta przekazano do konsultacji publicznych w lipcu 2021 r. Od tego czasu wpłynęło około dwóch tysięcy uwag. W dokumencie zapisano, że regulacje wejdą w życie 1 stycznia 2022 r. Dlaczego nie udało się dotrzymać terminu? Spytaliśmy o to Ministerstwo Zdrowia.

„Zakończył się etap konsultacji i opiniowania oraz uzgodnień projektu ustawy. Większość uwag partnerów społecznych i samorządów została uwzględniona. W listopadzie i grudniu projekt konsultowano z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz Zespołem Trójstronnym ds. Ochrony Zdrowia. Ze względu na to, że pojawiły się kolejne uwagi i wątpliwości, konieczna była rekapitulacja projektu i korekta uwzględniająca uzgodnione z partnerami zmiany” – poinformowała „Menedżera Zdrowia” Justyna Maletka z Biura Komunikacji Ministerstwa Zdrowia. Dodała, że z uwagi na te okoliczności prace nad projektem istotnie się opóźniły i termin wejścia w życie ustawy został przesunięty.

Przedstawicielka resortu poinformowała też, że zakończenie prac legislacyjnych nad projektem ustawy o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta w Ministerstwie Zdrowia jest planowane na pierwszy kwartał 2022 r. „Wówczas projekt zostanie przekazany do Sejmu RP, zgodnie z procesem legislacyjnym” – zapewniła.

### NIEZALEŻNI OD ROZUMU



Fot. Archiwum

Od 1 marca 2022 r. szczeniemia medyków przeciwko COVID-19 będą obowiązkowe. Takie rozwiązanie popiera prof. Krzysztof Filipiak, rektor Uczelni Medycznej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. – *Lekarze, którzy się nie zaszczepili i negują rolę szczepień lub istotność pandemii, powinni po prostu niezwłocznie pożegnać się z zawodem – ocenia. – Takim osobom powinno się odbierać prawo wykonywania zawodu. Jestem zwolennikiem obowiązkowych szczepień dla personelu wszystkich placówek medycznych, dla każdego pracownika ochrony zdrowia, który kontaktuje się z pacjentem, od salowej po dyrektora szpitala – mówi prof. Filipiak w rozmowie z „Gazetą Wyborczą”, przypominając o grupie lekarzy, którzy otwarcie twierdzą, że szczepionki przeciw COVID-19 są niebezpieczne i niepotrzebne. Zawiązali oni nawet Stowarzyszenie Niezależnych Lekarzy i Naukowców. – W środowisku uważamy, że są niezależni, ale chyba od rozumu. Toczy się w stosunku do nich wiele postępowań o odebranie prawa wykonywania zawodu. Ich działalność jest wyjątkowo szkodliwa, bo to dzięki nim z powodu COVID-19 w Polsce umiera dziennie pół tysiąca osób – twierdzi prof. Filipiak.*

## Medycy nie leczą

Na koniec 2020 r. prawo wykonywania zawodu posiadało 153 499 lekarzy, z tego – jak informuje GUS w „Roczniku statystycznym 2021” – bezpośrednio z pacjentem pracowało tylko 92 255. Zaskakująco niewielki kontakt z chorymi mieli również przedstawiciele innych zawodów medycznych – potrzebującym pomagało jedynie 191 081 z 303 211 pielęgniarek z NPWZ oraz 23 204 z 39 792 położnych.

W skrócie – 31 grudnia 2020 r. 39,9 proc. lekarzy, 37,0 proc. pielęgniarek i 41,7 proc. położnych nie leczyło pacjentów, choć mogło to robić.

Czym zatem zajmowali się medycy? Zaczniemy od liczb. Zgodnie z rejestracjami prowadzonymi przez izby lekarskie, pielęgniarskie i położnych, aptekarskie oraz diagnostów laboratoryjnych w 2020 r. prawo wykonywania zawodu posiadało 153 499 lekarzy, 42 761 le-

karzy dentyści, 303 211 pielęgniarek, 39 792 położne, 36 527 farmaceutów i 17 101 diagnostów laboratoryjnych. Główny Urząd Statystyczny jako lekarzy pracujących bezpośrednio z pacjentem – wykonujących działalność leczniczą – definiuje osoby, których głównym miejscem pracy jest przedsiębiorstwo podmiotu leczniczego lub zakład leczniczy, lub praktyka zawodowa, apteka szpitalna lub ogólnodostępna, punkt apteczny, stacjonarny zakład pomocy społecznej, lub żłobek. Do tej grupy nie zalicza się natomiast osób, których głównym miejscem pracy jest Narodowy Fundusz Zdrowia, wyższa uczelnia lub jednostka administracji rządowej lub samorządowej, lub

**Tabela 1.** Osoby posiadające prawo wykonywania zawodu medycznego (stan na 31 grudnia, w liczbach bezwzględnych)

WYSZCZEGÓLNIENIE	2010	2015	2019	2020
Lekarze	134 292	142 962	150 914	153 499
Lekarze dentyści	37 104	40 455	42 761	43 331
Farmaceuci	28 330	33 111	36 117	36 527
Pielęgniarki	282 420	285 431	299 629	303 211
Położne	34 302	36 103	39 029	39 792
Diagnosty laboratoryjni <sup>a</sup>	12 966	15 109	16 697	17 101

<sup>a</sup> Analitycy medyczni i inni pracownicy z wyższym wykształceniem, np. chemicy, fizycy, mikrobiolodzy.  
Źródło: Dane Ministerstwa Zdrowia.

**Tabela 2.** Pracownicy medyczni<sup>a</sup> (stan na 31 grudnia, w liczbach bezwzględnych)

WYSZCZEGÓLNIENIE	2010	2015	2019	2020
Lekarze	83 201	88 437	90 884	92 255
w tym kobiety	47 131	50 343	51 932	53 122
Lekarze dentyści	12 549	12 603	13 509	14 348
w tym kobiety	9 717	9 544	10 133	10 654
Farmaceuci	25 203	28 121	28 195	28 387
w tym kobiety	21 237	23 441	23 384	23 491
Pielęgniarki	200 769	197 381	193 132	191 081 <sup>b</sup>
Położne	22 616	22 464	22 892	23 204 <sup>c</sup>
Fizjoterapeuci	21 470	25 145	29 361	31 479
Diagnosty laboratoryjni	11 477	12 176	12 553	

<sup>a</sup> W 2015 r. bez stażystów. <sup>b,c</sup> W tym magistrzy: <sup>b</sup> pielęgniarstwa – 44 275, <sup>c</sup> położnictwa – 6046.  
Źródło: Dane Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w przypadku farmaceutów – tylko w zakresie pracujących w aptekach szpitalnych.

resortu sprawiedliwości, a także pracujących w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz w firmach farmaceutycznych, nawet jeśli ich praca wymaga wykształcenia medycznego. Podobnie jest z innymi zawodami medycznymi.

Podsumowując – 61 244 osoby z prawem wykonywania zawodu lekarza, 112 130 pielęgniarek i 16 588 położnych z NPWZ to najprawdopodobniej emeryci, lekarze pracujący w innych zawodach, lekarze, którzy nie zarejestrowali działalności leczniczej, osoby, których głównym miejscem pracy nie jest placówka medyczna, oraz medycy, którzy wyemigrowali.

### NIE ŻYJE PROF. ANDRZEJ NOWAKOWSKI



Fot. Piotr Skórniak/Agenia Wyborcza.pl

Profesor Andrzej Nowakowski – znany ortopeda, pracował w Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitalu Klinicznym im. Wiktora Degi w Poznaniu. Pół roku temu przeżył dramatyczny wypadek samochodowy. Od tego czasu przebywał na oddziałach intensywnej terapii. Zmarł pod koniec grudnia w jednym z poznańskich szpitali, miał 73 lata.

Urodził się w Czarnkowie nad Notecią. Studia lekarskie ukończył na Akademii Medycznej w Poznaniu. W latach 1999–2007 kierował Szpitalem Klinicznym im. Wiktora Degi, w którym pracował od 1973 r. Przez lata był także szefem Kliniki Chirurgii Kręgosłupa, Ortopedii Onkologicznej i Traumatologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. W tej placówce wraz z zespołem przeprowadził pierwszy w Polsce zabieg wszczepienia protezy krążka międzykręgowego w części szyjnej i lędźwiowej kręgosłupa.

Ortopedii uczył się pod okiem wybitnego prof. Wiktora Degi.

### ZMARŁ DR N. MED. ANDRZEJ BASZKOWSKI



Fot. Wielkopolska Izba Lekarska

12 grudnia w wieku 74 lat odszedł Andrzej Baszkowski – lekarz dentysta, doktor nauk medycznych, który od ponad trzech dekad nieprzerwanie zasiadał w Okręgowej Radzie Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, a niemal dwadzieścia lat w strukturach Naczelnej Izby Lekarskiej. Był założycielem i redaktorem naczelnym „Biuletynu Informacyjnego Wielkopolskiej Izby Lekarskiej” wydawanego przez Termedię.